

Sygn. akt III KK 412/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Michał Laskowski

SSN Zbigniew Puzkarski

Protokolant Teresa Jarosławska

w sprawie z wniosku **Z. P.**

o uznanie za nieważne postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w O. z dnia 30 czerwca 1984 r. oraz wyroku Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 27 maja 1982 r.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 stycznia 2013 r.,

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od postanowienia Sądu Okręgowego w O.

z dnia 19 kwietnia 2012 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie w części oddalającej wniosek o uznanie za nieważne postanowienia z dnia 30 czerwca 1984 r., i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

W kasacji, wniesionej na korzyść wnioskodawcy Z. P. od prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 19 kwietnia 2012 r. – w części oddalającej wniosek o uznanie za nieważne postanowienia Prokuratury Rejonowej z dnia 30 czerwca 1984 r. – Rzecznik Praw Obywatelskich postawił temu orzeczeniu zarzut *„rażącego i mogącego mieć istotny wpływ na jego treść naruszenia art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec*

*osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 1991 r. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.; dalej zwanej ustawą lutową), polegającego na rozpoznaniu wniosku o uznanie za nieważne orzeczenia w trybie ustawy lutowej bez akt postępowania, gdyż akta >>historyczne<< o sygn. 1 Ds. ... zaginęły, a nie przeprowadzono postępowania o ich odtworzenie". Na tak określonej podstawie autor kasacji wniósł o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.*

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja w pełni zasługuje na uwzględnienie.

Zarysowane w uzasadnieniu zarzutu kasacyjnego okoliczności sprawy, w swej wymowie jednoznaczne, rzeczywiście świadczą o tym, że Sąd Okręgowy, orzekając o oddaleniu wniosku Z. P. o unieważnienie postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej z dnia 30 czerwca 1984 r., dopuścił się podnoszonego w tym zarzucie uchybienia.

Mianowicie, oddalając wniosek we wskazanym wyżej zakresie Sąd Okręgowy uznał, że nie ma podstaw do ustalenia, iż czyn wnioskodawcy, w zakresie którego prokurator umorzył prowadzone przeciwko Z. P. postępowanie, związany był z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, jak wymaga przepis art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 1991 r. Nr 34, poz. 149 ze zm.). Zasadniczą przesłanką takiej oceny (niedotyczącej orzeczenia w części oddalającej wniosek o unieważnienie wyroku Okręgowego Sądu Pacy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 maja 1982 r., niezaskarżonej kasacją) było stwierdzenie, że materiał dowodowy sprawy ograniczał się wyłącznie do kserokopii rzeczonoego postanowienia, dołączonej do wniosku, oraz szczytkowego zapisu co do tej sprawy, dokonanego w repertorium Prokuratury Rejonowej, co nie pozwalało (także przy braku stosownych wyjaśnień wnioskodawcy) na dokonanie wymaganego ustalenia.

Nadmienić wypada, że Sąd Okręgowy podjął pewne czynności zmierzające, jak to ujął, do uzyskania obszerniejszego materiału dowodowego, jednak jego starania nie przyniosły rezultatu. Sąd uzyskał bowiem informację, że Prokuratura Okręgowa nie dysponuje dokumentami związanymi z wniesieniem przez wnioskodawcę zażalenia na opisane powyżej postanowienie (stosowny rejestr i

skorowidz z 1984 r. zostały przekazane do Instytutu Pamięci Narodowej), odnalezienie akt w Prokuraturze Rejonowej jest niemożliwe z uwagi na to, iż nie zostały odnotowane informacje dotyczące numeru archiwalnego sprawy, aktami zaś, ani zapisami z rejestrów, nie dysponuje także Instytut Pamięci Narodowej.

Na powyższym tle, Rzecznik Praw Obywatelskich ma oczywistą rację, że w sytuacji uzyskania informacji o prawdopodobnym zniszczeniu akt sprawy historycznej, Sąd Okręgowy nie miał podstaw do wydania zaskarżonego orzeczenia. Jego obowiązkiem było bowiem najpierw spowodowanie postępowania o odtworzenie tychże akt – w myśl przepisów zawartych w rozdziale 18 Kodeksu postępowania karnego. Dopiero po przeprowadzeniu tego postępowania przez Prokuratora Rejonowego (art. 160 § 4 k.p.k.) możliwe było przystąpienie przez Sąd Okręgowy do rozpoznania wniosku o unieważnienie wskazywanego w nim postanowienia. Jak wynika bowiem z treści art. 3 ust. 2 cytowanej na wstępie ustawy rehabilitacyjnej, rozpoznając tenże wniosek, sąd orzeka na posiedzeniu na podstawie akt postępowania organu, który wydał orzeczenie, a w razie potrzeby prowadzi dalsze postępowanie dowodowe. Oznacza to bez żadnej wątpliwości, że do rozpoznania wniosku o uznanie za nieważne orzeczenia, w wypadku zniszczenia tychże akt, nie jest wystarczające zebranie dokumentów związanych ze sprawą, lecz niezbędne jest odtworzenie akt sprawy, w której orzeczenie zostało wydane. Trafnie przy tym zauważa autor kasacji, że postępowania o odtworzenie akt nie może zastąpić zebranie szeregu dokumentów związanych ze sprawą w toku postępowania o uznaniu za nieważne orzeczenia. Uzyskane dokumenty mogą być pomocne w postępowaniu odtworzeniowym, poza dyskusją jednak należy pozostawić stwierdzenie, że postępowanie to – prowadzone w myśl całkiem odrębnych uregulowań – nie mieści się w ramach postępowania na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r.

Wobec powyższego pozostaje stwierdzić, że wydanie przez Sąd Okręgowy zaskarżonego kasacją postanowienia – w opisanych powyżej warunkach – naruszało w sposób rażący przywołany przepis cytowanej ustawy, a naruszenie to, wobec nieprzeprowadzenia postępowania o odtworzenie akt sprawy, w której zapadło podlegające ocenie orzeczenie, mogło mieć istotny wpływ na treść tegoż postanowienia. Do orzekania w niniejszej sprawie doszło bowiem w istocie bez niezbędnych akt, a przy tym nie da się wykluczyć, że podjęcie próby ich

odtworzenia mogłoby doprowadzić do ich rekonstrukcji w zakresie umożliwiającym odmienną ocenę rozpoznawanego wniosku.

Z powyższych powodów zaskarżone kasacją postanowienie, w opisanej na wstępie części, podlegało uchyleniu – w celu ponownego rozpoznania sprawy, uwzględniającego rezultat postępowania wynikającego ze zwrócenia się przez Sąd Okręgowy do Prokuratora Rejonowego o odtworzenie zniszczonych akt.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.